

84. rocznica ostatniej bitwy kampanii polskiej 1939 r.



W dniach 2-6 października 1939 roku na terenie kilkudziesięciu miejscowości w rejonie Kocka, Serokomli i Woli Gułowskiej Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie” dowodzona przez gen. Franciszka Kleeberga stoczyła bój z niemiecką 13 Dywizją Piechoty Zmotoryzowanej, której z odsieczą przyszła 29 Dywizja Piechoty Zmotoryzowanej. Pomimo sukcesów militarnych bitwa zakończyła się kapitulacją wojsk polskich.

W sobotę 7 października uroczystości upamiętniające wydarzenia sprzed ponad osiemdziesięciu czterech lat rozpoczęła Msza Święta w Sanktuarium Matki Bożej – Patronki Żołnierzy Września w Woli Gułowskiej, którą celebrował o. Adam Rusek. Po nabożeństwie uczestnicy udali się na Cmentarz Parafialny w Turzystwie – który w czasie bitwy był silnym punktem oporu i kilkakrotnie przechodził z rąk do rąk – na mogiłach żołnierzy SGO „Polesie” złożono wiązanki i zapalono znicze. Kolejnym ważnym punktem obchodów było złożenie wieńców przy pomniku „W hołdzie żołnierzom 3. Pułku Szwoleżerów Mazowieckich im. płk. Jana Kozietułskiego. Bohaterom walk o niepodległość i granice, obrońcom Rzeczypospolitej w 1920 i 1939 roku” w Lipinach. Znajduje się on w miejscu, gdzie odbyła się ostatnia konna zbiórka 3 Pułku Szwoleżerów w 1939 r.

Uroczystości zakończył tradycyjny już wieczorny capstrzyk kawaleryjski w Kalinowym Dole, przy pomniku poświęconym żołnierzom 3 pułku strzelców konnych im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego poległym w trakcie kampanii 1939 r. Warto przypomnieć, że potyczka w Kalinowym Dole była ostatnią potyczką kampanii wrześniowej – doszło do niej nad ranem 6 października, już po wydaniu przez gen. Kleeberga rozkazu kapitulacji.

W uroczystościach wzięły udział władze samorządowe, jednostki wojskowe, kawaleria ochotnicza, rodziny pułkowe, a także ochotnicza straż pożarna, młodzież szkolna i oczywiście mieszkańcy, dla których pamięć o tej bitwie jest wciąż żywa. Zgodnie ze słowami dowódcy SGO „Polesie”, który w rozkazie kapitulacyjnym, żegnając się z żołnierzami i dziękując im, napisał: „Wierzę, że staniecie, gdy będzie potrzeba”.







